

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	IX K 853/21	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1.USTALENIE FAKTÓW			
o.1.Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	E. G.	W dniu 16 września 2020 roku na terenie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr (...) w G. przy ul. (...) poprzez szarpanie za przedramię spowodowała u M. P. obrażenia w postaci urazu prawego przedramienia z koniecznością (po kilku	

		dniach) unieruchomienia w opatrunku gipsowym, które to naruszyły prawidłowe funkcjonowanie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni.	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
W dniu 16 września 2020 roku, po skończonych zajęciach, M. P. przebywała na świetlicy w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr (...) w G. przy ul. (...). Przed godziną 14:30 dziewczynka za zgodą opiekuna - E. G., poszła do toalety.	wyjaśnienia oskarżonej	111v	
Zeznania świadka M. P.	56		
nagranie z monitoringu cho6_ (...)	6		
Dzieci przebywające na świetlicy zobowiązane są korzystać z toalet zlokalizowanych na parterze budynku.	wyjaśnienia oskarżonej	111v	
zeznania świadka B. K.	27v, 112v		
zeznania świadka N. K.	113		
Ponieważ w toalecie na parterze nie było papieru toaletowego, M. P. o godzinie 14:48 poszła do łazienki na drugim piętrze.	zeznania świadka S. P.	2, 122v	

Zeznania świadka M. P.	56		
nagranie z monitoringu cho6_ (...) i cho7_ (...)	6		
W międzyczasie, około godziny 14:47 matka dziewczynki – S. P., przysłała na świetlicę odebrać córkę. Wówczas E. G. zorientowała się, że dziewczynka nadal nie wróciła z toalety, co zdenerwowało ją i zestresowało.	wyjaśnienia oskarżonej	111V-112	
zeznania świadka S. P.	2, 122		
nagranie z monitoringu cho6_ (...)	6		
O godzinie 14:49 wraz z matką małoletniej E. G. poszła szukać M. P.. Kobiety poszły po schodach na piętro. Spotkały koleżankę M. P., która zapytana powiedziała, że M. korzysta z toalety na drugim piętrze i zapewne zaraz zejdzie. W związku z tym E. G. i S. P. o godzinie 14:50 zeszły na parter, gdzie oczekiwały na dziewczynkę.	wyjaśnienia oskarżonej	111V-112	
zeznania świadka S. P.	122V-123		
nagranie z monitoringu cho6_ (...) i cho7_ (...)	6		
O godzinie 14:51 M. P. zeszła na parter. Przy schodach czekała na nią	nagranie z monitoringu cho6_ (...) i cho7_ (...)	6	

matka, która chwyciła dziewczynkę za prawą rękę i zaczęła z nią rozmawiać. E. G. widząc dziewczynkę podeszła energicznym krokiem, odebrała od S. P. dłoń dziewczynki i szapiąc pociągnęła dziecko w swoim kierunku, a następnie trzymając za rękę poprowadziła pod drzwi szatni, gdzie znajduje się toaleta dla dziewczynek.			
Zeznania świadka M. P.	56		
zeznania świadka S. P.	2, 14v, 122		
zeznania świadka N. K.	36v, 113		
E. G. chciała wyjaśnić M. P., że przebywając na świetlicy powinna korzystać z toalety na parterze. Chwytając i ciągnąc dziewczynkę za rękę nie miała zamiaru, ani nie przypuszczała, że może zrobić dziecku krzywdę.	wyjaśnienia oskarżonej	111v-112	
E. G. w nerwach krzyczała na dziecko. Dziewczynka była przestraszona, płakała i starała się wyjaśnić, dlaczego poszła do toalety na drugie piętro. S. P. początkowo stała przy schodach i przyglądała się sytuacji, choć rozglądała się też w innych kierunkach. Po niecałej minucie spokojnym krokiem podeszła w kierunku córki i przytuliła ją. Kolejno E. G. objęła ramieniem	nagranie monitoringu cho6_ (...)	6	

(...) i podprowadziła dziewczynkę w kierunku świetlicy.			
zeznania świadka S. P.	2, 14v, 122v		
Zeznania świadka M. P.	56		
S. P. chciała od razu zabrać córkę do domu. Obserwująca sytuację wicedyrektorka szkoły B. K. upomniała jednak kobietę, że powinna jeszcze pracować przez kilka minut. S. P. stała w związku z tym wraz z córką przed świetlicą i przytulała dziecko. Po chwili obie opuściły teren szkoły.	nagranie monitoringu ch06_ (...)	6	
zeznania świadka S. P.	2, 14v, 122v		
wyjaśnienia oskarżonej	111v-112		
S. P. wróciła jeszcze po kilku minutach do szkoły porozmawiać o całej sytuacji z E. G.. Ostatecznie o 14:58 pojechała z córką do domu.	nagranie monitoringu ch06_ (...)	6	
zeznania świadka S. P.	122v		
wyjaśnienia oskarżonej	111v-112		
Popołudniem w okolicy nadgarstka na prawym przedramieniu M. P. pojawiła się opuchlizna. W związku z tym matka małej wzięła córkę na (...).	zeznania świadka S. P.	2, 14v, 122v	

Dokumentacja medyczna	8-9		
W wyniku wspomnianego szarpnięcia przez E. G. za przedramię M. P. doznała urazu prawego przedramienia z koniecznością (po kilku dniach) unieruchomienia w opatrunku gipsowym. Obrażenia te naruszyły prawidłowe funkcjonowanie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni.	opinia sądowo-lekarska	19	
dokumentacja medyczna	8-9,16		
Wspomniany uraz wiązał się dolegliwościami bólowymi u M. P.. Dziewczynka miała też problemy ze snem. Łącznie jej ręka była unieruchomiona w opatrunku gipsowym przez prawie miesiąc. Po ściągnięciu gipsu M. P. wymagała kilkutygodniowej rehabilitacji u fizjoterapeuty, aby przywrócić sprawność ręki. Sytuacja miała też konsekwencje dla zdrowia psychicznego M. P.. Dziewczynka korzystała z pomocy psychologa (łącznie była na kilku wizytach). Nie chciała też wrócić do tej samej szkoły – nie chciała nawet przechodzić obok jej budynku. W związku z tym matka małoletniej zapisała ją do innej placówki	zeznania świadka S. P.	2, 14v, 122v-123	

- dziewczynka została zapisana do szkoły w Z..			
Zeznania świadka M. P.	56		
zeznania świadka N. K.	36v, 113		
Dokumentacja medyczna	8-9,16		
Zaświadczenie fizjoterapeuty	24-26		
Zaświadczenie od psychologa	23		
Oskarżona E. G. ma 52 lata. Jest mężatką i na utrzymaniu posiada jedno dziecko. Pracuje jako nauczycielka i z tego tytułu osiąga wynagrodzenie w wysokości 1400 zł miesięcznie. Nie była dotychczas karana.	/dane osobowo-poznawcze/		
Karta karna	105		
0.1.Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.2.1.			
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	

1.Ocena DOWOdów			
o.1.Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.1	Wyjaśnienia oskarżonej	<p>Oskarżona nie przyznała się do zarzucanego czynu, aczkolwiek przyznała, iż chwyciła pokrzywdzoną za rękę i poprowadziła ją przez kilka metrów pod drzwi szatni. Zasadniczo Sąd ocenił wyjaśnienia oskarżonej jako prawdziwe, albowiem były one – w zakresie okoliczności poprzedzających zdarzenie, jak i tych które nastąpiły bezpośrednio po nim – spójne, logiczne i korespondowały z zapisem monitoringu, a nadto z zeznaniami samej pokrzywdzonej, jej matki oraz innych świadków. Sąd ponadto jako wiarygodne ocenił twierdzenia oskarżonej, iż nie miała zamiaru zrobić krzywdy pokrzywdzonej, jak i że nawet nie pomyślała, iż może takową dziecku wyrządzić. Wyjaśnienia w tym zakresie wspierały takie obiektywne okoliczności jak fakt, że oskarżona chwyciła pokrzywdzoną za rękę i pociągnęła ją faktycznie w taki sposób, w jaki prowadzi się dziecko (choć – co wynika</p>	

z odniesionych przez pokrzywdzoną obrażeń – oskarżona użyła przy tym zbyt dużo siły). Należy zauważyć, że doświadczenie życiowe uczy, iż sprawca chcąc poprzez szarpnięcie wyrządzić drugiej osobie krzywdę, chwytając ją w podchwycie (albowiem tak naturalnie człowiek ma więcej siły), a nie – tak jak uczyniła to w przedmiotowej sprawie oskarżona – w nachwycie oraz nie szarpie tej osoby trzymając ją za dłoń (lecz na przykład za nadgarstek). Ponadto warto zwrócić uwagę na sposób w jaki oskarżona odprowadza pokrzywdzoną spod drzwi szatni do świetlicy – oskarżona obejmuje pokrzywdzoną w geście opiekuńczym. W ocenie Sądu jednoznacznie wskazuje to na fakt, iż oskarżona, choć będąc zdenerwowana przez zniknięcie dziewczynki, nie chciała wyrządzić pokrzywdzonej krzywdy. Ponadto, obrażenia, które odniosła w wyniku przedmiotowego zdarzenia pokrzywdzona nie są typowymi dla pociągnięcia dziecka za rękę, dlatego też Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej, iż nawet nie pomyślała o tym, że może w ten sposób wyrządzić krzywdę małoletniej. Sąd jako niewiarygodne ocenił natomiast same wyjaśnienia oskarżonej

dotyczące przebiegu zdarzenia. Na zapisie monitoringu widać bowiem, iż oskarżona była zdenerwowana, podeszła dynamicznym krokiem do pokrzywdzonej, od razu wzięła jej dłoń z ręki matki, a następnie pociągnęła i poprowadziła małąletnią w kierunku toalet. Jednocześnie widać, choćby po sposobie gestykulacji, że idąc z dzieckiem w stronę toalety nie mówi do dziewczynki, lecz krzyczy. Stąd też nieprawdziwe były twierdzenia oskarżonej, że nie krzyczała na pokrzywdzoną, mówiła do niej normalnie oraz że nie szarpnęła jej za rękę (gdyby nie szarpnięcie, to nie doszłoby wszak do skutku w postaci urazu przedramienia u małąletniej; z kolei w zakresie krzyczenia na małąletnią spójne i konsekwentne były w tym zakresie zeznania pokrzywdzonej i jej matki). W tym miejscu należy jeszcze odnieść się do podnoszonej przez oskarżoną kilkakrotnie okoliczności, a to że pokrzywdzona bezpośrednio po zdarzeniu używała prawej ręki i nie skarżyła się na ból. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, iż skoro ręka wskutek urazu zaczęła puchnąć w okolicach nadgarstka dopiero po jakimś czasie (co jest jak najbardziej naturalną

		<p>reakcją organizmu), to wtedy też pokrzywdzona zaczęła odczuwać ból. Tym samym w żadnym wypadku okoliczność, iż pokrzywdzona nie skarżyła się na ból ręki bezpośrednio po zdarzeniu, nie poddawało w ocenie Sądu w wątpliwość, iż do urazu ręki przez małoletnią doszło właśnie w wyniku zarzucanego oskarżonej szarpnięcia ręki dziecka.</p>
<p>Zeznania świadka M. P.</p>	<p>Sąd w pełni obdarzył walorem wiarygodności zeznania świadka. Zeznania te są pełne i logiczne, z uwzględnieniem jednak wieku i stanu rozwoju umysłowego świadka. Zeznania małoletniej korespondowały z przebiegiem zdarzenia widocznym na zapisach monitoringu. Jak wynika z opinii sądowo-psychologicznej małoletnia ma prawidłową zdolność postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania postrzeżeń, a zdolność komunikowania o swoich doświadczeniach rozwinięta jest u małoletniej na wysokim poziomie (vide opinia sądowo-psychologiczna / k. 57-59/), przy czym chodzi tu o psychologiczną wiarygodność zeznań świadka, szeroko omówioną przez biegłą we wspomnianej opinii sądowo-psychologicznej.</p>	

Zeznania świadka S. P.

Co do zasady Sąd jako wiarygodne ocenił zeznania świadka. Sąd z dużą ostrożnością podchodził do oceny prawdziwości zeznań, jako że świadek jest matką małoletniej pokrzywdzonej i była zainteresowana wynikiem procesu. Należy przy tym podkreślić, iż Sąd nie badał prawdziwości zeznań świadka w zakresie w jakim depozycje nie dotyczyły ściśle inkryminowanego czynu oraz jego następstw u pokrzywdzonej. Zeznania świadka były spójne, logiczne i konsekwentne. Przede wszystkim korespondowały z zapisem nagrań z monitoringu, z tym zastrzeżeniem, że z zapisu monitoringu wynika, że świadek przyglądała się zdarzeniu, gdy oskarżona pociągnęła pokrzywdzoną pod drzwi szatni, a następnie po prostu podeszła do córki (świadek natomiast twierdziła, że podbiegła do dziecka). S. P. w swych depozycjach pominęła też okoliczność, iż E. G. uspokoiła się, przestała krzyczeć na pokrzywdzoną, a następnie objęła dziewczynkę i odprowadziła kilka metrów w kierunku świetlicy. W zakresie wspomnianych rozbieżności Sąd za prawdziwy uznał przebieg wynikający z zapisu

	<p>monitoringu. Należy przy tym wskazać, iż Sąd nie podejrzewa, aby świadek świadomie pomijała lub zniekształcała w swych depozycjach faktyczny przebieg zdarzenia, lecz najpewniej pod wpływem emocji inaczej zapamiętała przedmiotowe zdarzenie.</p>	
Zeznania świadka B. K.	<p>Co do zasady Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań świadka B. K., choć wskazać należy, iż podczas osobistego kontaktu ze świadkiem w toku rozprawy dało się odczuć, iż świadek jest zdecydowanie zniecierpliwiona prowadzonym procesem, albowiem pozostawała w subiektywnym przekonaniu, iż – jak sama wskazała – w postępowaniu oskarżonej „nie było nic niepokojącego”, a moment znalezienia dziecka dla świadka „zakończył sprawę”. Sąd nie dał przy tym wiary świadkowi w zakresie w jakim twierdziła, że oskarżona nie krzyczała na pokrzywdzoną, albowiem jest to sprzeczne nie tylko z zeznaniami pokrzywdzonej i jej matki, ale również z zapisem monitoringu, na którym widać po sposobie gestykulacji oskarżonej, iż jest zdenerwowana i mówi</p>	

	co najmniej podniesionym głosem do pokrzywdzonej.	
Zeznania świadka N. K.	Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań świadka, choć były one mało istotne przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie. Świadek wskazała, że z relacji matki pokrzywdzonej wie, że M. poszła do innej toalety, niż powinna, przez co oskarżona szukała jej z S. P.. Kiedy dziewczynka znalazła się, oskarżona pociągnęła pokrzywdzoną za rękę, ponieważ chciała pokazać jej, gdzie należy chodzić do toalety w czasie przebywania na świetlicy. W wyniku tego zdarzenia dziewczynka doznała urazu ręki.	
Nagrania z monitoringu	Zapis monitoringu stanowił kluczowy dowód przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie. Na jego podstawie Sąd odtworzył przebieg zdarzenia, posiłkując się przy tym dowodami z osobowych źródeł dowodowych w postaci wyjaśnień oskarżonej, zeznań pokrzywdzonej, zeznań matki pokrzywdzonej, jak i pozostałych świadków. Należy przy tym podkreślić, że Sąd nie doświadczył problemów technicznych, które miał organ prowadzący postępowanie przygotowawcze i	

	odtwarzane nagrania były płynne.		
Opinia sądowo-lekarska oraz opinia sądowo-psychologiczna	Wydane w sprawie opinia sądowo-lekarska przez biegłego Z. K. oraz opinia sądowo-psychologiczna przez biegłą M. P. nie budziły zastrzeżeń Sądu pod względem fachowości i rzetelności. W ocenie Sądu opinie te są jasne, pełne, wewnętrznie niesprzeczne oraz kompletne. Spełniają wszystkie wymogi o jakich mowa w treści art. 201 k.p.k. Nadto, Sąd nie znalazł też podstaw do kwestionowania fachowej wiedzy biegłych lub ich bezstronności.		
Dowody z dokumentów powołane w części 1.1.	Nie budziła wątpliwości Sądu prawdziwość informacji zawarta w dowodach z powołanych w uzasadnieniu dokumentów. Autentyczność i wiarygodność tych dowodów nie była też kwestionowana przez strony.		
<i>o.1.Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	

1.1.	Zeznania świadka E. H.	Zeznania świadka nie miały znaczenia dla czynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Świadek posiadała wyłącznie ogólne informacje o konsekwencjach zdarzenia dla zdrowia małoletniej z relacji matki pokrzywdzonej, tzn. że dziecko miało uraz ręki.	
1. PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem		
Zwiąże o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwiąże o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania	I	E. G.

<p>Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach warunkowego umorzenia postępowania</p>	
<p>W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie budziło wątpliwości Sądu, że oskarżona swoim zachowaniem wypełniła znamiona przedmiotowe zarzucanego jej czynu. Zgodnie z normą z art. 157 § 1 k.k. penalizowane jest zachowanie polegające na spowodowaniu naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia trwającego dłużej niż 7 dni i niebędącego ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu opisanym w art. 156 § 1 k.k. Jak natomiast ustalono w niniejszej sprawie, E. G. w dniu 16 września 2020 roku na terenie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr (...) w G. przy ul. (...) w wyniku szarpnięcia za przedramię spowodowała u M. P. obrażenia w postaci urazu prawego przedramienia z koniecznością – po kilku dniach – unieruchomienia w opatrunku gipsowym. Obrażenia te naruszyły prawidłowe funkcjonowanie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, a skutki tego urazu pokrzywdzona odczuwała przez dłuższy czas – najpierw poprzez ból i unieruchomienie ręki, a następnie poprzez</p>	

konieczności poddania tej ręki rehabilitacji.

Przechodząc natomiast do oceny znamion podmiotowych wskazać należy, iż w ocenie Sądu oskarżona zarzucanego czynu dopuściła się nieumyślnie. W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z art. 9 § 1 k.k. czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi. Czyn zabroniony popełniony jest natomiast nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć (§ 2). W nauce prawa karnego w zakresie nieumyślności wyróżnia się tzw. świadomą nieumyślność i nieświadomą nieumyślność. Różnica między świadomą nieumyślnością a zamiarem bezpośrednim lub wynikowym (a zatem czynem popełnionym umyślnie) zachodzi w stronie woluntatywnej. W przypadku świadomej nieumyślności brak jest chęci popełnienia czynu zabronionego, a nawet godzenia się na

popelnienie takiego czynu. Sprawca albo przewiduje wysokie prawdopodobieństwo nastapienia czynu zabronionego i podejmuje dzialanie majac na celu jego zmniejszenie, albo nie przewiduje wysokiego stopnia prawdopodobienstwa nastapienia czynu zabronionego. W obu wypadkach dziala on w kierunku osiagniecia wyobrazonego celu, gdyz przyjmuje, ze czyn zabroniony nie nastapi. Ocena podstaw przypuszczenia, ze czyn zabroniony nie nastapi jest juz natomiast irrelevantna dla oceny zamiaru sprawcy, a ma istotne znaczenie przy ustalaniu jego winy. Z kolei w wypadku nieswiadomej nieumyslnoSci brak jest po stronie intelektualnej sprawcy swiadomoSci mozliwosci popelnienia czynu zabronionego. W oparciu o wzorzec modelowego obywatela mozna natomiast ustalic, iz popelnienie czynu zabronionego – majac na uwadze normalne nastepstwa naruszenia regul ostroznoSci postepowania z danym dobrem prawnym – bylo obiektywnie przewidywalne.

W niniejszej sprawie nie budzilo watpliwosci, iz oskarzona poprzez chwycenie za przedramie i

szarpnięcie
pokrzywdzonej –
siedmioletniej
dziewczynki, naruszyła
reguły ostrożności
postępowania z dobrem
prawnym w postaci
zdrowia tego dziecka.
Okoliczności popełnienia
czynu przez oskarżoną
nie dają przy tym w
ocenie Sądu podstaw do
kwestionowania
wyjaśnień E. G. w zakresie
w jakim wskazywała, że
nie chciała zrobić krzywdy
małoletniej oraz że nawet
nie pomyślała, iż w wyniku
chwycenia i pociągnięcia
dziewczynki za przedramię
cokolwiek może się
stać pokrzywdzonej. Jak
wynika bowiem z nagrań
monitoringu oskarżona
w istocie chwyciła
pokrzywdzoną za rękę,
pociągnęła w swoim
kierunku, a następnie,
prowadząc dziewczynkę
obok siebie za rękę,
przeszła z dzieckiem
w stronę toalety.
Koresponduje to z
wyjaśnieniami oskarżonej,
która wskazywała, iż
chwyciła pokrzywdzoną za
rękę, bowiem nie chciała,
aby dziewczynka uciekła,
a motywacją jej działania
była chęć wytłumaczenia
dziecku, z której toalety
winna korzystać w czasie
przebywania na świetlicy i
w tym celu zaprowadziła
pokrzywdzoną pod drzwi
szatni, gdzie znajduje
się WC dla dziewczynek
na parterze szkoły.
Obiektywnie stwierdzić
należy, iż uraz, którego

doznała pokrzywdzona w wyniku przedmiotowego zachowania oskarżonej jest – na co wskazują zresztą okoliczności sprawy – możliwym skutkiem takiego zachowania, ale nie stanowi typowego następstwa pociągnięcia małoletniego dziecka za przedramię (a konkretnie za dłoń). Innymi słowy analizując przedmiotowe zdarzenie od strony intelektualnej przez wzorzec modelowego obywatela uznać należy, że nastąpienie skutku w postaci obrażeń doznanych przez pokrzywdzoną w wyniku szarpnięcia jej za przedramię było obiektywnie przewidywalne, natomiast prawdopodobieństwo wystąpienia tak poważnego urazu (naruszającego czynności narządu ciała pokrzywdzonej na okres powyżej 7 dni) nie było wysokie, lecz kształtowało się co najwyżej na poziomie umiarkowanym. Stąd też Sąd ustalił, że oskarżona działała w nieświadomej nieumyślności – ciągnąc pokrzywdzoną za rękę nie przewidywała możliwości popełnienia czynu zabronionego, a jednocześnie z uwagi na naruszenie przez nią reguł ostrożności postępowania z dobrem prawnym w postaci

zdrowia małoletniego dziecka, popełnienie przez nią czynu zabronionego z art. 157 § 1 k.k. było obiektywnie przewidywalne (a zatem możliwość jego popełnienia mogła przewidzieć).

Oceniając iż stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonej nie jest znaczny, a kształtuje się na średnim poziomie, Sąd wziął pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia, tj. kwantyfikatory wskazane w katalogu zamkniętym z art. 115 § 2 k.k. W tym zakresie wskazać należy, że oskarżona swoim zachowaniem naruszyła jedno z najbardziej elementarnych dóbr chronionych prawnie w postaci zdrowia człowieka. Ponadto działała na szkodę pozostającego pod jej opieką małoletniego dziecka, a czynu dopuściła się w szkole, a zatem w miejscu, w którym pokrzywdzona miała prawo i powinna czuć się bezpiecznie. Sąd uwzględnił przy tym rozmiary wyrządzonej

szkody, działanie oskarżonej pod wpływem silnych emocji (oskarżona była zdenerwowana przez zniknięcie dziecka pozostającego pod jej opieką), postać zamiaru, tj. działanie w warunkach nieświadomej nieumyślności, a także motywację sprawcy – oskarżona chciała zaprowadzić dziewczynkę pod drzwi toalety i wytłumaczyć jej, z której toalety winna korzystać podczas pozostawiania na świetlicy, aby podobne sytuacje (zniknięcie dziewczynki) nie miały miejsca w przyszłości.

Również jako średni Sąd ocenił stopień zawinienia oskarżonej. E. G. jest osobą dorosłą, która doskonale zdaje sobie sprawę z brzmienia normy sankcjonowanej. Oskarżona działała natomiast pod wpływem wzburzenia i nie miała zamiaru wyrządzenia krzywdy dziecku. Jako okoliczność obniżającą stopień zawinienia oskarżonej, Sąd poczytał E. G. fakt, że czynu dopuściła się poprzez niedbałe obchodzenie się z dobrem prawnym, przy czym poziom prawdopodobieństwa wyrządzenia szkody w takich rozmiarach jak miało to miejsce w przedmiotowej sprawie kształtował się na poziomie umiarkowanym.

Reasumując powyższe rozważania odnoszące się do strony podmiotowej, w ocenie Sądu czyn zarzucany oskarżonej wypełniał dyspozycję art. 157 § 3 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k., tj. został przez nią popełniony nieumyślnie.

Sąd poczytał na korzyść oskarżonej jej uprzednią niekaralność oraz fakt, że prowadzi ustabilizowany tryb życia. W ocenie Sądu nie ma żadnych przeciwwskazań ku temu, aby zarzucany E. G. aktem oskarżenia czyn uznać za incydentalny w jej życiu. Dlatego też nie kwestionując całej naganności zachowania oskarżonej, Sąd uznał jednak, iż w niniejszej sprawie zachodzą podstawy do skorzystania z instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Art. 66 § 1 i 2 k.k. przewiduje, iż Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku

prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa, zaś przypisane sprawcy przestępstwo zagrożone jest karą nie przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności.

W tym zakresie wskazać należy, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika niezbicie, iż okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości. Ponadto Sąd miał na uwadze, że oskarżona nie była dotychczas karana, nie tylko za przestępstwo umyślne, ale również za nieumyślne. W realiach przedmiotowej sprawy zarówno stopień społecznej szkodliwości czynu, jak i winy oskarżonej oceniono jako średni, co wskazano i omówiono już wcześniej. To znaczy, iż stopień winy i stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonej nie były znaczne (por. wyrok SA w Krakowie z 30 marca 2005 roku, II Aka 50/05). Także właściwości i warunki osobiste oskarżonej oraz dotychczasowy sposób życia, dają podstawę do przypuszczenia, że oskarżona nie poczyta sobie warunkowego umorzenia za bezkarność i będzie mimo to przestrzegąca porządku prawnego, a w szczególności nie popełni nowego przestępstwa.

<p>Mając na uwadze fakt, iż wina i stopień społecznej szkodliwości czynu nie są znaczne, Sąd na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. i art. 67 § 1 k.k. postępowanie warunkowo umorzył na okres próby wynoszący jeden rok, uznając iż taki okres próby będzie wystarczający dla stwierdzenia poprawności decyzji o warunkowym umorzeniu postępowania.</p>			
#	3.4. Umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
#	3.5. Uniewinnienie		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
<p>1.KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie</p>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
E. G.	II	I	Jednocześnie Sąd na mocy art. 67 § 3 k.k. orzekł od oskarżonej

na rzecz pokrzywdzonej kwotę 4000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na względzie rozmiar i intensywność doznanej krzywdy, ocenianej według kryteriów zobiektywizowanych, stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość oraz wiek pokrzywdzonej. W tym zakresie wskazać należy, że małaletnia odczuwała ból nadgarstka oraz miała unieruchomioną rękę w gipsie przez prawie miesiąc. Dolegliwości bólowe sprawiały dziecku trudności przy zasypianiu, choć jak wskazywała sama pokrzywdzona były odczuwalne przede wszystkim w pierwszym tygodniu od zdarzenia. Ponadto pokrzywdzona musiała poddać się rehabilitacji w celu odzyskania pełnej sprawności ręki. W związku ze zdarzeniem pokrzywdzona nie chciała też kontynuować nauki w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr (...) w G. i jej matka postanowiła o przeniesieniu dziecka do innej placówki oświatowej. Należy przy tym pamiętać, iż dzieci zwykle intensywniej przeżywają negatywne przeżycia od osób dorosłych i nawet

tak z pozoru błahe okoliczności jak zmiana szkoły, są dla nich bardzo dotkliwe, choćby przez wiążącą się z tym zmianę środowiska i otoczenia. W ocenie Sądu zadośćuczynienie w przyznanej wysokości jest odpowiednie do rozmiarów i intensywności doznanej przez pokrzywdzoną krzywdy, przez co winno zrealizować swą funkcję kompensacyjną. Przede wszystkim winno umożliwić pokrzywdzonej uzyskanie satysfakcji, która wpłynie korzystnie na jej samopoczucie i pozwoli zniwelować poczucie krzywdy wywołanej przestępstwem. Co oczywiste, jeżeli w odczuciu pokrzywdzonej zadośćuczynienie w przyznanej kwocie nie odpowiada rozmiarom doznanej przez nią krzywdy, zgodnie z art. 46 § 3 k.k. może ona dochodzić zasądzenia stosownej kwoty w niezaspokojonej części roszczenia w postępowaniu cywilnym.

Obowiązek zadośćuczynienia winien ponadto mobilizować oskarżoną do przestrzegania porządku prawnego, w szczególności do zgodnych z prawem zachowań względem podopiecznych.

1.Inne ROZSTRZYGNIECIA ZAwarte w WYROKU			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
1.inne zagadnienia			
<p>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>			
1.Koszty procesu			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
III	<p>W związku z wnioskiem oskarżycielki posiłkowej, Sąd – stosownie do dyspozycji art. 627 k.p.k. – zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżycielki posiłkowej wydatki poniesione przez oskarżycielkę posiłkową tytułem kosztów ustanowionego w sprawie pełnomocnika z wyboru, z uwzględnieniem stawiennictwa</p>		

	pełnomocnika na poszczególnych rozprawach.	
IV	<p>Uwzględniając sytuację materialną i finansową oskarżonej, w szczególności w świetle nałożonego w wyroku środka kompensacyjnego, który odpowiada w swej wysokości kwartalnemu wynagrodzeniu oskarżonej, Sąd uznał, że w sprawie zachodzą szczególne okoliczności, uzasadniające – na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. – zwolnienie oskarżonej od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości.</p>	
1.Podpis		